



Sygn. akt IV KK 404/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

w sprawie **M.B.**

skazanego za czyny z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 233 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 29 grudnia 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 24 marca 2022 r., sygn. akt II Ka 61/22,

utrzymującego w mocy co do M.B. wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie

z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 245/17,

1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej M.B. i w tym zakresie sprawę przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w Suwałkach;

2. nakazuje zwrócić M.B. uiszczoną opłatę od kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Augustowie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 245/17, uznał M.B. za winnego tego, że:

1. w okresie od dnia 20 listopada 2016 r. do dnia 22 listopada 2016 r. w S. i S., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z M. M. i innymi nieustalonymi osobami, chcąc aby J. G. dokonała czynu zabronionego nakłaniał ją do złożenia fałszywych zeznań mających służyć za dowód w postępowaniu PR Ds. [...] poprzez zeznanie nieprawdy, iż w dn. 18 listopada 2016 r. na trasie P. – A. oraz w A. na ul. [...] samochodem osobowym marki O. kierowała kobieta oraz poprzez zatajenie prawdy, iż w powyższych okolicznościach samochodem kierował M. M., co stanowi czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;

2. w dniu 22 listopada 2016 r. w Komendzie Powiatowej Policji w [...], składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu PR Ds. [...], po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, zeznał nieprawdę, iż z powodu stanu nietrzeźwości nie pamiętał okoliczności zdarzenia zaistniałego w dniu 18 listopada 2016 r. na trasie P. – A. oraz w A. na ul. [...] podczas jazdy samochodem z J. G., a w szczególności okoliczności zatrzymania M. M. i przyczyny wezwania funkcjonariuszy Policji, co stanowi czyn z art. 233 § 1 k.k. – i ustalając, że oskarżony popełnił te czyny w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności w warunkach art. 91 § 1 k.k., na podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem został również skazany M. M..

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych, przy czym obrońca M.B., zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i 410 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego przeprowadzoną z naruszeniem zasad swobodnej ich oceny w zakresie obu zarzutów stawianych M.B., przy uznaniu jako wiarygodnych i spójnych zeznań świadka J. G., pomimo ich rozbieżności i braku

konsekwencji i nieuwzględnieniu wyjaśnień M.B. a także zeznań funkcjonariuszy policji A. P., K. C., K. K., W. K., M. P. i części zeznań J. G., z których to dowodów jednoznacznie wynika, że w trakcie zdarzenia M. B. znajdował się w stanie znacznej nietrzeźwości uniemożliwiającej właściwe postrzeganie i zapamiętanie okoliczności zdarzenia, a także nie brał udziału w nakłanianiu J. G. do składania fałszywych zeznań;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że M.B. w warunkach art. 91 § 1 k.k. dokonał opisanego w sentencji wyroku czynu określonego w art. 233 § 1 k.k., podczas gdy wniosek taki nie wynika z prawidłowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności przeczą temu wyjaśnienia obu oskarżonych i zeznania wskazanych wyżej świadków”.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 24 marca 2022 r., sygn. akt II Ka 61/22 zaskarżony wyrok wobec M.B. utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego M.B.. Zarzucił orzeczeniu „rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia a mianowicie:

1. art. 433 par. 2 k.p.k., polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, tj. apelacji obrońcy oskarżonego, braku w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego ustosunkowania się do wszystkich zarzutów zawartych w środku odwoławczym i nierzetelnym rozpoznaniu apelacji, w szczególności w zakresie oceny możliwości właściwego postrzegania i zapamiętania okoliczności zdarzenia przez będącego wówczas w stanie nietrzeźwości M.B., dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o chwiejne, niekonsekwentne i sprzeczne ze sobą zeznania świadka J. G., co w konsekwencji skutkowało przyjęciem za sądem pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych;

2. art. 437 par. 2 k.p.k. polegające na tym, że sąd odwoławczy utrzymał w mocy orzeczenie sądu pierwszej instancji w odniesieniu do oskarżonego M.B., chociaż mógł i powinien był dokonać jego zmiany”.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku zapadłego wobec M.B. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Powołując się na art. 532 k.p.k. złożył jednocześnie wniosek o wstrzymanie

wykonania zaskarżonego orzeczenia, który Sąd Najwyższy uwzględnił postanowieniem z dnia 26 października 2022 r.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Augustowie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut ujęty w pkt 2 kasacji jest chybiony, bowiem wynikiem nieporozumienia jest upatrywanie przez skarżącego rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 437 § 2 k.p.k. poprzez wydanie wyroku utrzymującego w mocy – co do M.B. – wyrok Sądu I instancji. Wymieniony przepis z pewnością nie został naruszony przez Sąd *ad quem* z powodu wydania orzeczenia innego niż było postulowane w apelacji, natomiast o naruszeniu art. 437 § 2 k.p.k. zasadnie można by mówić, gdyby Sąd wydał orzeczenie nieodpowiadające treści tego przepisu, tj. zadeklarował, że zmienia zaskarżony wyrok, ale nie orzekł odmiennie co do istoty, uchylił wyrok, nie wydając orzeczenia następczego, albo gdyby uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania wbrew unormowaniu zawartemu w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.

Nie uniemożliwiło to jednak rozpoznania kasacji w trybie art. 535 § 5 k.p.k., bowiem słusznie jej Autor podniósł naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. Analiza treści apelacji oraz uzasadnienia wydanego przez ten Sąd wyroku każe bowiem przyjąć, że zarzuty podniesione w apelacji nie zostały rozpoznane w sposób zgodny z tym przepisem, tj. w należyty sposób odpowiadający na podniesione przez skarżącego argumenty, zwłaszcza zmierzające do wykazania niezasadności skazania M.B. za czyn z art. 233 § 1 k.k. Prawidłowość procedowania sądu odwoławczego powinno odzwierciedlać uzasadnienie jego wyroku, gdyż zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k., w tym dokumencie sąd ma obowiązek podać, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne lub za niezasadne. Właściwe zrealizowanie tych obowiązków wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też bezzasadne. Do naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. może dojść więc nie

tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 76; z dnia 28 stycznia 2009 r., II KK 213/08).

Pisemne uzasadnienie wyroku Sądu I instancji nie daje jasności, jakie wnioskowanie doprowadziło ten organ do uznania za udowodniony faktu złożenia przez oskarżonego fałszywych zeznań, tj. świadomego podania w trakcie przesłuchania nieprawdy co do niepamięci określonego zdarzenia. W uzasadnieniu ograniczono się bowiem na s. 4 do podania dowodów, które uzasadniały to ustalenie: protokołu przesłuchania M.B. w charakterze świadka, zeznań J. G., opinii biegłego lekarza psychiatry, która dotyczyła wymienionej oraz zeznań 8 funkcjonariuszy Policji, a na s. 12 stwierdzono, bez podjęcia w tym zakresie konkretnego wyводу, że oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednak to „stanowisko zostało podważone zebrany materiał dowodowy”.

Obrońca M.B. kwestionując jego skazanie za czyn z art. 233 § 1 k.k. w części motywacyjnej apelacji wskazał, cyt. „obrona stwierdza, że brak jest jakichkolwiek dowodów w zakresie zarzutu stawianego M.B., iż zeznał nieprawdę twierdząc, że nie pomięta okoliczności zdarzenia zaistniałego w dn. 18 listopada 2016 r. z powodu stanu nietrzeźwości. Oskarżony wyjaśnił, że tego dnia od rana spożywał alkohol, a jadąc z J.G. przez całą drogę i po dojechaniu do komendy policji w [...] pił z butelki whiskey. Był tak odurzony, że nie pamięta przebiegu zdarzeń. Fakt ten potwierdziła J. G. zeznając: »Był kompletnie pijany, nie był w stanie nic powiedzieć, jeszcze na posterunku stał z flaszką whiskey i totalnie nie kojarzył«. Przesłuchiwanie na tę okoliczność policjanci z KPP w [...] zeznali, że M.B. był wyraźnie pod wpływem alkoholu, lecz nie zbadano go”.

W odpowiedzi Sąd Okręgowy stwierdził, że dokonana przez Sąd I instancji analiza i ocena zebranego materiału dowodowego jest prawidłowa, co nie pozwoliło na podzielenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd *ad quem* zaznaczył, że „błędne są również twierdzenia skarżącego, który zarzuca Sądowi I instancji nieuwzględnienie dowodów w postaci zeznań funkcjonariuszy na okoliczność

znacznej nietrzeźwości M.B.. Nie można zapominać, że celem interwencji policjantów było zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy prowadzącego pojazd i w takim celu funkcjonariusze udali się na drogę P. – A.. Z tych też względów ich zeznania dotyczą głównie M. M. i jego stanu w zakresie możliwości postrzegania i zapamiętywania zdarzeń. Ponadto stan nietrzeźwości M.B. w dniu zdarzenia nie wyklucza popełnienia kilka dni później zarzucanych mu czynów”. Wynika z tego, że Sąd odwoławczy zeznania funkcjonariuszy Policji uznał za dowód mało przydatny przy ustalaniu, czy M. B. popełnił czyn z art. 233 § 1 k.k. oraz że zupełnie pominął, iż obrońca wskazywał, że również zeznania J. G., które przytoczył, nie mogą być – wbrew pogładowi Sądu Rejonowego – uznane za dowód świadczący o popełnieniu przez oskarżonego tego przestępstwa, przeciwnie, raczej wspierają jego zeznania o niepamiętaniu zdarzenia, które złożył w dniu 22 listopada 2016 r. Na temat znacznego stanu nietrzeźwości skazanego J. G. zeznawała konsekwentnie, jej słowa przytoczone w apelacji można uzupełnić takimi stwierdzeniami, jak: „w samochodzie jeszcze spożywał wspomniany alkohol i przysypiał (...). M. był wtedy naprawdę pijany, wręcz odcięty od świata. (...) M. w tym czasie spał, a ja po zawróceniu próbowałam go dobudzić (...). M. w tym czasie dalej spał. (...). Próbowałam następnie dobudzić M., gdyż byłam sama w patowej sytuacji” (zeznania z 22 listopada 2016 r., k. 21 odw.-22 akt sprawy). Na rozprawie w dniu 3 stycznia 2019 r. zeznała m.in., że kiedy wracała z M. B. z E., był on „kompletnie pijany”, „M.B. nie był w stanie nic powiedzieć policjantom o zdarzeniu. M. był tak pijany, że jeszcze na posterunku siedział z flaszką whiskey i totalnie nie kojarzył. On ewidentnie był pijany, siedział i spał. Policjanci to widzieli, bo on nawet nie był w stanie ruszyć się z miejsca” (k. 516-516 odw.). Dla porządku trzeba też jednak wspomnieć, że J. G. przesłuchiwana w dniu 10 marca 2017 r. podała, że w pewnym momencie M. B. się obudził oraz że podszedł do samochodu, w którym znajdował się M. M. i z nim rozmawiał (k. 127-128). O stanie nietrzeźwości oskarżonego mówił też jeden z funkcjonariuszy Policji – świadek W. K. (k. 470). W sytuacji, gdy skazanie M. B. za czyn z art. 233 § 1 k.k. opierało się na niewypowiedzianej, ale czytelnej tezie Sądu *meriti*, że nie jest możliwe, by podczas przesłuchiwania go w charakterze świadka w dniu 22 listopada 2016 r. nie pamiętał okoliczności zdarzenia zaistniałego w nocy z 17 na 18 listopada 2016 r., a obrońca starał się

przekonać w apelacji, że teza ta jest błędna i przeczą jej nie tylko wyjaśnienia oskarżonego, ale i zeznania J. G., nieodniesienie się przez Sąd Okręgowy do całej argumentacji skarżącego jest równoznaczne z nierzetelnym rozpoznaniem środka odwoławczego, zarazem z rażącym, mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. Dodatkowo należy stwierdzić, że kluczową regułą procesu karnego jest skazanie oskarżonego po stanowczym (pewnym) ustaleniu, iż popełnił on przestępstwo. Z tego punktu widzenia nasuwa zastrzeżenie zdawkowe stwierdzenie Sądu odwoławczego, że „stan nietrzeźwości M.B. w dniu zdarzenia nie wyklucza popełnienia kilka dni później zarzucanych mu czynów”, które miałyby rację bytu, gdyby Sąd ten nie poprzestał na ogólnikowej aprobachie dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów (w istocie odnośnie do czynu z art. 233 § 1 k.k. w uzasadnieniu wyroku brak jest tej oceny), ale wykazał, że skazanie M. B. za czyn z art. 233 § 1 k.k. rzeczywiście ma oparcie w zebranych dowodach, a nie opiera się na domniemaniu, że oskarżony składając zeznania 22 listopada 2016 r., nie mógł nie pamiętać zdarzenia sprzed 4 dni.

Stwierdzenie opisanego uchybienia było wystarczające do wydania orzeczenia kasatoryjnego w odniesieniu do całego zaskarżonego wyroku, z pominięciem kwestii, czy Sąd Okręgowy należycie rozpoznał zarzut apelacji dotyczący skazania M. B. za czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. Wynikało to z realiów procesowych sprawy, polegających na skazaniu oskarżonego za dwa przestępstwa, uznaniu, że stanowią one ciąg przestępstw i wymierzeniu za nie jednej kary.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględni uwagi zawarte w niniejszym uzasadnieniu i apelację wniesioną przez obrońcę M. B. rozpozna w sposób wnikliwy, niedający powodów do wysunięcia zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k.

O zwrocie oskarżonemu wniesionej opłaty od kasacji rozstrzygnięto na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.

[as]

I.n